

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/6870,Wystawa-Dni-Powstania-Warszawa-1944na-Ukrainie-Luck-1-sierpna-2011.html>
06.04.2026, 19:27

Wystawa „Dni Powstania - Warszawa 1944” na Ukrainie - Łuck, 1 sierpnia 2011

1 sierpnia 2011 r. o godzinie 12.00 w Łucku (Ukraina) w Galerii Sztuki przy ul. Łesi Ukrainki, w związku z 67. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego, została otwarta wystawa „Dni Powstania - Warszawa 1944”. Słowo wstępne - zawierające rys historyczny, wygłosił dyrektor Oddziału IPN w Warszawie prof. Jerzy Eisler. Podczas wernisażu pokazane zostały Kroniki Powstania Warszawskiego z zasobów IPN i WMDiF/Filmoteka Narodowa. Prezentacja wystawy odbyła się na zaproszenie Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Ważnym elementem wizyty delegacji IPN na Ukrainie był udział prof. Jerzego Eislera w panelu dyskusyjnym z uczestnikami antykomunistycznej opozycji: Semen Głuzmanem, prof. Myroslawem Marynowyczem i Jarosławem Guzym - pierwszym przewodniczącym Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Debata odbyła się 2 sierpnia w Jeremczy w ramach dziewięciodniowego Międzynarodowego Seminarium „Arka 2011”.

Natomiast 3 sierpnia przedstawiciele IPN spotkali się w Konsulacie RP we Lwowie z tamtejszą Polonią.

Ekspozycja przygotowana została w 60. rocznicę Powstania Warszawskiego przez OBEP IPN w Warszawie we współpracy z OBEP IPN w Gdańsku oraz Muzeum Powstania Warszawskiego. Ma wymiar symboliczny - odwołuje się do pojęć i symboli, charakteryzujących Powstanie Warszawskie w sposób szczególnie pełny i wyrazisty. Poszczególne panele odwołują się do bohaterskiej walki powstańców i zbiorowego wysiłku mieszkańców stolicy, nadających głęboki sens pojęciom - solidarność, bohaterstwo, ofiarność. Mówią też o odsieczy oddziałów AK płynących z różnych stron, nawet z dalekiej Nowogródziny, o nadziei pokładanej w pomocy Aliantów Zachodnich, która okazała się tak nikła, o zmarnowanym wysiłku żołnierzy armii Berlinga poległych na przyczółku czerniakowskim, o zdradzie „sojusznika naszych sojuszników”, czekającego na agonię miasta i jego obrońców.